

Tomasz SzczygielUniwersytet Śląski
ORCID: 0000-0002-7017-0000**PRAWO DO OBRONY A ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA
Z ART. 233 § 1A K.K. – UWAGI PRZEZ PRYZMAT WYBRANYCH
ORZECZEŃ SĄDÓW PIERWSZEJ I DRUGIEJ INSTANCJI****Wprowadzenie**

Jest sprawą oczywistą, że prawo do obrony w postępowaniu karnym stanowi zasadniczą wartość aktualnie obowiązującego modelu postępowania karnego. Jej znaczenie podkreślają zarówno normy prawa międzynarodowego (art. 14 ust. 3 MPPOiP oraz art. 6 ust. 3 lit. c EKPCz), jak i te porządku krajowego (art. 42 ust. 2 Konstytucji RP, art. 6 k.p.k., art. 74 § 1 k.p.k.). Jak powszechnie wiadomo, nie zawsze tak było (proces inkwizycyjny XVI–XVIII w.) i wcale nie musi tak być, czego przykładem były totalitaryzmy XX w. Te doświadczenia pokazują jednak doskonale, że proces karny jest bardzo wrażliwą płaszczyzną ścierania się interesów jednostek i państwa. Z jednej strony chodzi bowiem o ściganie przestępstw i utrzymanie porządku, a z drugiej o prawo człowieka do obrony wyrażające się poprzez domniemanie niewinności i wolność od samooskarżania się. Tym samym niezmiernie łatwo można zachwiać równowagę interesów w procesie karnym, zwykle na niekorzyść słabszego uczestnika, czyli osoby podejrzanej (podejrzanego, oskarżonego).

Oczywiście ustawodawca musi godzić interesy państwa – dobra wymiaru sprawiedliwości – z prawami obywateli do obrony. Niewątpliwie jednym z pierwszych momentów, w których może dochodzić do tego rodzaju konfliktu, jest składanie zeznań pod groźbą odpowiedzialności karnej. O ile jednak karalność składania fałszywych zeznań lub odmowa ich udzielenia, jeśli te nie mają związku z sytuacją prawną świadka, nie budzi kontrowersji, to inaczej jest w przypadku, kiedy dotyczą one jego ewentualnej odpowiedzialności karnej, a nawet osób najbliższych mu. W dotychczasowej literaturze i orzecznictwie przeważał pogląd, zgodnie z którym świadek nie ponosił odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 k.k., jeżeli zeznał nieprawdę lub ją zataił w obawie przed groźącą mu odpo-

wiedzialnością karną¹. Nowelizacją Kodeksu karnego z dnia 11 marca 2016 r. ustawodawca zdecydował się tę sytuację zmienić, wprowadzając art. 233 § 1a k.k.² Na uzasadnienie wprowadzenia tego przepisu podano m.in. następujące okoliczności: „Zmiana w zakresie art. 233 k.k. ma na celu zwiększenie stopnia ochrony wymiaru sprawiedliwości przed wprowadzaniem w błąd organów procesowych w wyniku składania fałszywych zeznań lub fałszywych opinii. Zeznania świadków i opinie biegłych są to podstawowe źródła dowodowe. Wprowadzenie w błąd organów wymiaru sprawiedliwości może zakończyć postępowanie wyrokiem oczywiście niesprawiedliwym, i to zarówno poprzez skazanie osoby niewinnej, jak i brak skazania osoby winnej”³. Projektodawcy wyrazili przekonanie, że wystarczającą gwarancją realizacji prawa do obrony będzie prawo do odmowy składania zeznań w okolicznościach art. 182 k.p.k. i prawo do odmowy odpowiedzi na pytania z art. 183 k.p.k. W uzasadnieniu podkreślono także – stosując argumentu *a maiori ad minus* – że „nie wydaje się, aby postawienie sprawcy przed alternatywą: «mówisz prawdę lub milczysz» było sprzeczne z zasadą niedostarczania dowodów przeciwko sobie. Skoro na gruncie art. 74 k.p.k. dopuszcza się sytuację, oskarżony jest źródłem pewnej wiedzy, nawet z jego punktu widzenia niekorzystnej, i – co więcej – może być fizycznie zmuszony do dostarczenia dowodów, to tym bardziej nie może zostać uznane za sprzeczne z omawianą zasadą postawienie go przed wyborem pomiędzy złożeniem prawdziwych wyjaśnień lub skorzystaniem z prawa do odmowy ich złożenia”⁴. Projektodawcy jednocześnie negatywnie odnieśli się do dotychczas ustalonego przez orzecznictwo i doktrynę prawa do obrony w zakresie odpowiedzialności karnej z art. 233 k.k., stwierdzając, że doprowadziło ono do przyznania „potencjalnemu oskarżonemu nielimitowanego prawa do kłamstwa”, utożsamiania prawa do obrony z „prawem do wprowadzenia w błąd organów procesowych w zakresie wykraczającym poza stosowanie instytucji procesowych”⁵.

¹ W uchwale SN z dnia 20 czerwca 1991 r. (sygn. I KZP 12/91, Lex nr 20459) Sąd wyraził pogląd, iż nie jest dopuszczalne skazanie sprawcy fałszywych zeznań za przestępstwo określone w art. 247 § 1 k.k. (obecnie art. 233 § 1 k.k.), jeżeli w postępowaniu karnym, w którym występował jako oskarżony, złożył je uprzednio w charakterze świadka co do okoliczności związanych z zarzucanym mu czynem. W uchwale z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 4/07, Lex nr 244459) SN wyjaśnił, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego. W uchwale z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07, Lex nr 298949) SN stwierdził, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.).

² „Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8” (Dz.U. 2016, poz. 437).

³ Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Sejm VIII kadencji, druk nr 207, s. 19, <http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/druk.xsp?nr=207> (29.01.2020).

⁴ *Ibidem*, s. 20.

⁵ *Ibidem*, s. 20–21.

Już jednak na etapie procesu legislacyjnego zgłaszane były wątpliwości i zastrzeżenia odnośnie do projektowanych rozwiązań i ich uzasadnienia⁶. Również po wejścia w życie tego przepisu w doktrynie pojawiły się liczne kontrowersje, także te dotyczące zgodności konstytucyjnej⁷.

W oparciu o dotychczasowe wypowiedzi przedstawicieli doktryny trudno założyć, że aktualny zakres prawa do obrony nie budzi wątpliwości wbrew intencji projektodawców wyrażonej w uzasadnieniu nowelizacji. Część komentatorów akceptuje wprowadzone rozwiązanie, choć z pewnymi zastrzeżeniami. Inni mają wątpliwości co do aktualnego zakresu prawa do obrony w związku z art. 233 § 1a k.k.⁸

⁶ „Nieżyციowy jest wymóg, aby sprawca, składając zeznania w sprawie dotyczącej swojego czynu, jak również w sprawie dotyczącej czynu innej osoby, był obowiązany do podawania informacji, które wskazywałyby na popełnione przez niego przestępstwo. W praktyce bardzo istotną informacją dla organów procesowych będzie skorzystanie przez osobę składającą zeznania z prawa do odmowy ich składania, jak również z prawa do odmowy odpowiedzi na zadane pytanie”. Uwagi SN z dnia 26 lutego 2016 r. do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, druk sejmowy nr 207, wersja projektu z 27 stycznia 2016 r., BSA 11-021-38/16, <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/CC7AB6DB0551BFC0C1257F6B003FCB99/%24File/207-005.pdf> (29.01.2020).

⁷ Zob. szerzej: S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Czy to koniec sporu dotyczącego kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przez sprawcę uprzednio popełnionego przestępstwa? Rzecz o wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k.* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, Red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017, s. 391–400, 407–408; P. Zagiczek, *Nowe typy uprzywilejowane przestępstw składania fałszywych zeznań i fałszywych opinii* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017, s. 418–444; M. Szewczyk, W. Zontek, A. Wojtaszczyk [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II: *Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017, s. 313–315.

⁸ „*De lege lata* (przy założeniu prawidłowego uprzedzenia zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrania od niego przyrzeczenia), jeżeli sprawca świadomie zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, a czyni to z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, tym samym popełnia przestępstwo (aczkolwiek w postaci typu uprzywilejowanego)”. M. Mozgawa, komentarz aktualizowany do art. 233 Kodeksu karnego, Lex (28.01.2020). „Obecnie, zakładając kwestię prawidłowego pouczenia przez przesłuchującego, a więc spełnienie warunków z art. 233 § 2 k.k., zgodnie z treścią art. 233 § 1a k.k., jeżeli sprawca zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, a więc działa intencjonalnie, popełnia przestępstwo, aczkolwiek w postaci uprzywilejowanej. Takie rozwiązanie niewątpliwie zwiększa dotychczasowy stopień ochrony wymiaru sprawiedliwości przed wprowadzaniem w błąd organów procesowych w wyniku składania fałszywych zeznań, a w konsekwencji zabezpiecza przed wydaniem błędnego orzeczenia”. I. Zgoliński, komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex (28.01.2020). „Wydaje się, że regulacja co do zasady nie narusza norm konstytucyjnych, jak i konwencyjnych. Za sprzeczne z obowiązującymi standardami w dalszym ciągu uznać jednak należy przesłuchanie sprawcy przestępstwa w charakterze świadka, mimo że zgromadzony materiał dowodowy uzasadnia przedstawienie mu zarzutu”. M.J. Szewczyk, *Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższemu (art. 233 § 1a KK)*, „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 9, s. 154. „W doktrynie trafnie zauważono (zob. L. Tyszkiewicz [w:] M. Filar (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2016), iż wprowadzenie § 1a zdeaktualizowało pogląd, według którego nie popełnia

Są też autorzy, którzy zdecydowanie krytycznie odnoszą się do tej nowelizacji, kwestionując jej wpływ na poglądy prezentowane w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego. W swoich komentarzach rozumienie art. 233 § 1a k.k. ograniczają oni do okoliczności dotyczących osób najbliższych składającego zeznania⁹. Wydaje się, że po stronie zwolenników nowelizacji opowiedział się także ostatnio Sąd Najwyższy w nietezowanym postanowieniu z dnia 15 stycznia 2020 r. (sygn. I KZP 10/19)¹⁰. Sąd ten jednak dał wyraźnie do zrozumienia, że nowa konstrukcja przestępstwa z art. 233 § 1a k.k. może prowadzić do negatywnych praktyk organów ścigania w postaci przesłuchiwania określonych osób w charakterze świadków zamiast w charakterze podejrzanych¹¹.

Celem niniejszego opracowania jest właśnie zwrócenie uwagi na konsekwencje, jakie powyższa nowelizacja i rozbieżności w jej ocenie już wywołały w publikowanym orzecznictwie sądowym oraz jakie mogą być ich następstwa w przyszłości.

* * *

W pierwszej kolejności należy odnieść się do wyroku Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej z dnia 7 lipca 2017 r. (sygn. II K 82/17)¹². W tej sprawie przedmiotem rozpoznania Sądu były trzy zarzuty. Pierwszy dotyczył przestępstwa

przestępstwa fałszywych zeznań ten, kto umyślnie składa fałszywe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony, nawet wtedy gdy został pouczone o prawie odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić go na odpowiedzialność karną (zob. uchw. SN z 20.9.2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007, Nr 10, poz. 71)⁹. W. Zalewski [w:] *Kodeks karny. Część szczególna*, t. II: *Komentarz do art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 204. „W świetle wprowadzenia art. 233 § 1a k.k., wydają się tracić aktualność wyrażane w orzecznictwie poglądy, że nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k., osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k., nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego (...). Podobnie wątpliwe może stać się stanowisko Sądu Najwyższego, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.)”. A. Herzog [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1582.

⁹ „Należy uznać, że zidentyfikowany w orzecznictwie [uchwały SN sygn. I KZP 12/91, I KZP 4/07, I KZP 26/07 – przyp. T.S.] zakres prawa do obrony ma swoje umocowanie konstytucyjne i nie może być zawężony w drodze ustawy. Stąd art. 233 § 1a powinien być rozumiany w ten sposób, że zakres jego zastosowania jest zawężony do tych świadków, którzy składają fałszywe zeznania z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą ich najbliższemu. W odniesieniu zaś do świadków, którzy czynią to z obawy przed własną odpowiedzialnością karną, aktualne pozostają tezy przytoczonych wcześniej uchwał Sądu Najwyższego identyfikujące szeroki zakres materialnego prawa do obrony”. M. Szewczyk, komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex (28.01.2020).

¹⁰ Postanowienie SN z dnia 15 stycznia 2020 r., sygn. I KZP 10/19, http://www.sn.pl/orzecznictwo/SeitePages/Baza_orzeczen.aspx?Sygnatura=I%20KZP%2010/19 (11.02.2020).

¹¹ *Ibidem*, s. 17.

¹² Wyrok SR w Skarżysku-Kamiennej z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. II K 82/17, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/152005350001006_II_K_000082_2017_Uz_2017-07-25_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/152005350001006_II_K_000082_2017_Uz_2017-07-25_002) (29.01.2020).

nękania (art. 190a § 1 k.k.). Drugi zarzut obejmował znieważenie funkcjonariusza Policji podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych (art. 226 § 1 k.k.). Trzeci z kolei dotyczył zeznania przed organem Policji nieprawdy oraz jej zatajenia co do okoliczności dotyczących zarzutu głównego w sprawie, czyli nękania (art. 233 § 1a k.k.). Interesujące w tej sprawie było jednak to, że o ile Sąd nie miał wątpliwości co do winy oskarżonej w przypadku dwóch pierwszych zarzutów, to powziął je w przypadku zarzutu z art. 233 § 1a k.k. W konsekwencji to właśnie ta kwestia stała się głównym problemem sprawy, a nie odpowiedzialność za nękanie, wokół której skonstruowany był akt oskarżenia.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność z art. 233 § 1a k.k., Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej ustalił, że w dniu, w którym oskarżona była przesłuchiwana w charakterze świadka, zeznała nieprawdę i zataiła prawdę pouczona o prawie odmowy odpowiedzi na pytania i odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k., zachodziły wszelkie przesłanki do postawienia jej zarzutu nękania. Wobec wyczerpania wszelkich źródeł dowodowych oraz w efekcie kompletności materiału dowodowego Sąd ocenił przedmiotowe przesłuchanie jako „absolutnie niezasadne”¹³. Co więcej, Sąd odniósł wrażenie, że przedmiotowa czynność procesowa stanowiła dla prowadzącego postępowanie funkcjonariusza „swoiste sprawdzenie prawdomówności oskarżonej, a nawet prowokowanie jej do podania informacji w ramach *de facto* prawa do obrony, które w przyszłości będą mogły stanowić podstawę do przedstawienia dodatkowego zarzutu, bo z art. 233 § 1a k.k.”¹⁴. Takie wykorzystanie art. 233 § 1a k.k. wobec osoby podejrzanej, co do której istniały podstawy do przedstawienia jej zarzutów, Sąd uznał za sprzeczne z gwarantowanym przez Konstytucję i normy prawnomiędzynarodowe prawem do obrony (prawo do milczenia oraz wolność od samooskarżania się). Należy również podkreślić, że Sąd w rozpoznawanej sprawie uznał objęte zarzutem składania fałszywych zeznań przesłuchanie za sposób obejścia wskazanych gwarancji, czym jednoznacznie dał do zrozumienia, że takiej praktyki na gruncie art. 233 § 1a k.k. nie akceptuje¹⁵.

W rezultacie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej uniewinnił oskarżoną od popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1a k.k., wyrażając pogląd, że nowe uregulowanie może mieć zastosowanie tylko do osób, które nie znajdują się w kręgu osób potencjalnie podejrzanych w sprawie.

Przed podobnymi problemami stanął Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny Odwoławczy w sprawie o sygn. IX Ka 1677/18¹⁶. Sąd ten rozpatrywał apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 30 lipca 2018 r. (sygn. IX K 434/18), na mocy którego przypisano oskarżonemu D.Ś. dwa przestępstwa.

¹³ *Ibidem*, s. 3.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ Wyrok SO w Kielcach IX Wydział Karny Odwoławczy z dnia 10 grudnia 2018 r., sygn. IX Ka 1677/18, s. 1–5, [http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/152005000004506_IX_Ka_001677_2018_Uz_2018-12-10_002](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/152005000004506_IX_Ka_001677_2018_Uz_2018-12-10_002) (29.01.2020), Legalis nr 2050548.

Pierwsze to oszustwo z art. 286 k.k. polegające na wprowadzeniu w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Drugie polegało na złożeniu fałszywych zeznań na okoliczność zawarcia umowy objętej zarzutem z art. 286 k.k.¹⁷ Sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska odnośnie do zasadności pociągnięcia do odpowiedzialności za czyn z art. 233 § 1a k.k. Sąd odwoławczy podkreślił, że od samego początku postępowania oskarżony D.Ś. był „główną i w zasadzie jedyną osobą podejrzaną (...) oskarżyciel publiczny w zasadzie od początku postępowania przygotowawczego prowadził je w kierunku jednej, konkretnej osoby podejrzanej (...) słusznie przeprowadzając dowody zmierzające do udowodnienia potencjalnemu sprawcy winy (ocena dowodów wskazanych w zawiadomieniu o przestępstwie, weryfikacja treści oświadczenia o utracie dowodu osobistego, weryfikacja tożsamości podpisu pod umową)”¹⁸. Negatywnie jednak organ jurysdykcyjny ocenił dalsze postępowanie oskarżyciela publicznego, okazało się bowiem, że 4 października 2017 r. dokonał przesłuchania potencjalnego podejrzanego (na pewno osoby podejrzanej) w charakterze świadka. W wyniku tego przesłuchania organ postępowania przygotowawczego uzyskał zeznania D.Ś., w których stwierdził on, że umowy z 16 marca 2017 r. nie podpisywał, a dowód osobisty niedawno zgubił.

Biorąc powyższy stan faktyczny za niebudzący wątpliwości, Sąd Okręgowy w Kielcach doszedł do przekonania, że „działanie oskarżyciela publicznego skutkowało wytworzeniem sytuacji, w której osoba podejrzewana (a realnie – jedyna podejrzana) została zmuszona do złożenia zeznań jako świadek z konsekwencjami w postaci ewentualnej karnej odpowiedzialności za złożenie fałszywych zeznań. Złożenie zeznań zgodnych z prawdą oznaczało bowiem przyznanie się do popełnienia przestępstwa (czyli samooskarżenie). Odmowa odpowiedzi na pytania z powołaniem się na treść przepisu art. 183 § 1 KPK (odmowa odpowiedzi z uwagi na grożącą odpowiedzialność karną) – także była formą samooskarżenia (przy tak zawężonym kręgu osób podejrzanych). Złożenie zaś fałszywych zeznań (nieprzyznanie się do popełnienia przestępstwa stanowiącego przedmiot postępowania «w sprawie») skutkowało odpowiedzialnością za kolejne (poza ewentualnie zarzuconym) przestępstwo, w tym przypadku z art. 233 § 1a KK”¹⁹.

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny Odwoławczy bardzo krytycznie odniósł się do powyższego postępowania, wskazując na naruszenie standardów prawnomiędzynarodowych w tak prowadzonym dochodzeniu. Co więcej, przypomniał, że oskarżyciel publiczny, o ile ma prawo i obowiązek wszczynania postępowania karnego, o tyle nie ma prawa do nadużywania przepisów ustawy, ma on bowiem stać na straży praworządności²⁰. Za nadużycie prawa sąd odwo-

¹⁷ *Ibidem*, s. 2.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ *Ibidem*, s. 3.

²⁰ *Ibidem*, s. 4.

ławczy uznał sytuację, w której oskarżyciel „mając świadomość, że w zasadzie jedynym podejrzanym (wówczas osobą podejrzaną) był D.Ś., (...) dysponując już wcześniej przeprowadzonymi dowodami dającymi podstawę do przedstawienia zarzutów (art. 313 § 1 KPK) – nie przedstawił potencjalnemu podejrzanemu zarzutów, lecz przesłuchał go jako świadka na okoliczność treści tych właśnie zarzutów”²¹. Sąd Okręgowy w Kielcach podkreślił także, że prawo do obrony jako element prawa do rzetelnego procesu polega również na zapewnieniu, że obywatel nie będzie odpowiadał za przestępstwa inne niż te, które są przedmiotem zarzutu. W ocenie sądu odwoławczego przedmiotowe przesłuchanie oskarżonego D.Ś. 4 października 2017 r. „zmierzało do wymuszenia na sprawcy przyznania się do dokonania przestępstwa lub narażenia go – do czego w końcu doszło – na karną odpowiedzialność za kolejne przestępstwo, w tym przypadku złożenia fałszywych zeznań”²². Sąd podkreślił wyraźnie, że „takie postępowanie organów ścigania nie jest stosowaniem, lecz nadużywaniem przepisów prawa. Jeśli w sprawie, jak w tym przypadku, istnieją przesłanki do przedstawienia osobie podejrzanego zarzutu (art. 313 § 1 KPK), pouczenie o treści przepisu art. 183 § 1 KPK nie stanowi podstawy przypisania takiej osobie sprawstwa przestępstwa złożenia fałszywych zeznań, bowiem ma miejsce w takim przypadku pozaustawowy kontratyp działania we własnej obronie”²³. Co więcej, sąd odwoławczy zaznaczył, że identyczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwałach z dnia 26 kwietnia 2017 r. (sygn. I KZP 4/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 45) i z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07), a także Sąd Okręgowy w Poznaniu w wyroku z dnia 22 maja 2018 r. (sygn. IV Ka 358/18) i Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej w orzeczeniu z dnia 7 lipca 2017 r. (sygn. II K 82/17)²⁴.

Odmienne stanowisko od powyżej przedstawionych w wyrokach Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej i Sądu Okręgowego w Kielcach zajął Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w wyroku z dnia 15 grudnia 2017 r. w sprawie o sygn. VIII K 745/17. Jak bowiem można wyczytać w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 maja 2018 r. Sądu Okręgowego w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy (sygn. IV Ka 358/18) rozpatrującego apelację od tego orzeczenia, sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiedzialność karną z tytułu fałszywych zeznań z art. 233 § 1a k.k. ponosi każda osoba, która wypełnia znamiona z tego przepisu, nawet wówczas, gdy organy ścigania dysponują materiałem dowodowym uzasadniającym przedstawienie jej zarzutów i przesłuchanie w charakterze podejrzanego²⁵. Co więcej, Sąd Rejonowy przyjął, że z chwilą wejścia w życie

²¹ *Ibidem.*

²² *Ibidem.*

²³ *Ibidem.*

²⁴ *Ibidem.*

²⁵ Wyrok SO w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 22 maja 2018 r., sygn. IV Ka 358/18, s. 3, www.orzeczenia.ms.gov.pl (29.01.2020), Legalis nr 2111424.

powoływanego przepisu art. 233 § 1a k.k. straciło na aktualności dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące wyłączenia odpowiedzialności z tytułu fałszywych zeznań w sytuacji naruszenia obowiązku z art. 313 k.p.k.

W przedmiotowej sprawie oskarżony został skazany za dwa przestępstwa: pierwsze polegające na podżeganiu funkcjonariusza do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k. oraz drugie polegające na składaniu fałszywych zeznań na okoliczność czynu pierwszego²⁶.

Podobnie jak w poprzedniej sprawie, tak i w tej skazanie za czyn główny nie budziło wątpliwości, co innego odpowiedzialność z art. 233 § 1a k.k. Sąd Okręgowy w Poznaniu jako odwoławczy nie podzieli rozumowania sądu pierwszej instancji odnośnie do wskazanej wyżej wykładni art. 233 § 1a k.k. oraz konsekwencji jego wprowadzenia do porządku prawnego dla dotychczasowej linii orzeczniczej. Dał temu wyraz również poprzez dezaprobatę dla tego rodzaju poglądów doktryny, na które wskazywał Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto. Co więcej, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę – podobnie jak w sprawie rozpatrywanej przez Sąd Rejonowy w Skarżysku-Kamiennej – na niezastosowanie art. 313 k.p.k. przez organy ścigania pomimo zebrania w sprawie wystarczających dowodów do przedstawienia osobie podejrzanego zarzutów²⁷.

Zdaniem sądu odwoławczego przeciwko pogładowi sądu pierwszej instancji świadczyły zarówno argumenty wynikające z wykładni językowej, jak i te będące rezultatem wykładni systemowej i funkcjonalnej. Ponadto Sąd Okręgowy odwołał się do trudnych do zaakceptowania konsekwencji natury konstytucyjnej oraz w ogóle braku możliwości ograniczenia obwarowanego konstytucyjnie zakresu prawa do obrony mocą ustawy zwykłej, czym dał do zrozumienia, że pomimo obowiązywania kontrowersyjnej nowelizacji konstytucyjny zakres prawa do obrony nie uległ zmianie. W swoich wywodach Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny Odwoławczy powołał się na zapatrywanie M. Szewczyk sugerujące wątpliwą konstytucyjność przepisu art. 233 § 1a k.k., a co najmniej takiego jego rozumienia, które sprowadzałyby się do penalizacji osób, którym w warunkach art. 313 k.p.k. należałoby przedstawić zarzuty.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ „W niniejszej sprawie inkryminowane zachowanie oskarżonego miało polegać na złożeniu fałszywych zeznań w charakterze świadka w dniu 19 kwietnia 2017 roku z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Co bardzo istotne, w czasie przeprowadzania tej czynności dowodowej organy ścigania dysponowały już od kilku miesięcy materiałem dowodowym obciążającym oskarżonego i w sposób wręcz oczywisty uzasadniającym przedstawienie mu zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 231 § 1 k.k. W dniu 13 września 2016 roku przeszukano L.Z., znajdując u niego listy przekazane przez D.S. (3) (k.004–005). W dniu 28 września 2016 roku odebrano oświadczenia dowodowe od L.Z. opisującego szczegółowo przestępcze zachowania D.S. (2) (k. 21–26). Z niezrozumiałych powodów, wbrew wyraźnej regulacji art. 313 § 1 k.p.k., organy ścigania po zebraniu powyższych dowodów nie przedstawiły D.S. (3) niezwłocznie zarzutu podżegania do popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.” *Ibidem*, s. 3.

W swoim orzeczeniu Sąd Okręgowy w Poznaniu zwrócił także uwagę na konstytucyjną zasadę równości, wskazał bowiem, że „osoba, której organy ścigania nie przedstawiają zarzutu popełnienia przestępstwa, mimo zgromadzenia stosownych dowodów obciążających, nie może znajdować się w sytuacji gorszej, aniżeli osoba, której organy ścigania przedstawiły zarzut popełnienia przestępstwa. W sytuacji kiedy organy ścigania mają uzasadnione podejrzenie, że określona osoba popełniła konkretne przestępstwo, przesłuchiwanie jej w charakterze świadka, na okoliczność tego przestępstwa, musiałyby zgodnie z przyjętym przez Sąd Rejonowy rozumieniem tego przepisu, nakładać na tę osobę, jeżeli nie chciałyby ponieść odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k., konieczność uchylenia się od odpowiedzi na konkretne pytania z uwagi możliwość poniesienia odpowiedzialności karnej, czyli byłaby ona zmuszona do swoistego potwierdzenia swojego sprawstwa w odniesieniu do tego przestępstwa. Osoba, której zgodnie z regulacją art. 313 § 1 k.p.k., w identycznej sytuacji, postawiono już zarzut popełnienia tego przestępstwa, nie musiałyby składać żadnego oświadczenia sugerującego jej sprawstwo”²⁸.

Ewidentnie zatem sąd drugiej instancji wykazał absurdalność rozumowania sądu pierwszej instancji oraz poglądów, na których się on oparł w swoim wyroku. Ponadto wskazał wyraźnie na negatywne konsekwencje praktyki instrukcyjnego traktowania art. 313 k.p.k. Co więcej, przypomniał, że art. 233 k.k. nie może być wykładany w oderwaniu od norm konstytucyjnych, procesowych – w tym art. 313 k.p.k. – oraz prawnomiędzynarodowych. Tego rodzaju przekonanie skłoniło sąd odwoławczy do zmiany zaskarżonego wyroku i uniewinnienia oskarżonego od zarzutu składania fałszywych zeznań z art. 233 § 1a k.k.²⁹

Wykładnia dokonana przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie o sygn. IV Ka 358/18 została wykorzystana przez Sąd Rejonowy w Krośnie II Wydział Karny w wyroku z dnia 20 września 2018 r. (sygn. II K 468)³⁰. Przedmiotem rozpoznania Sądu były dwa czyny: przestępstwo z art. 286 k.k. i art. 233 § 1a k.k. Jak w przypadku wcześniejszych spraw, zarzut z art. 233 § 1a k.k. dotyczył zeznań na okoliczność czynu pierwszego, czyli oszustwa³¹.

²⁸ *Ibidem*, s. 5.

²⁹ *Ibidem*, s. 6.

³⁰ Wyrok SR w Krośnie II Wydział Karny z dnia 20 września 2018 r., sygn. II K 468/18, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/154005100001006_II_K_000468_2018_Uz_2018-09-20_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/154005100001006_II_K_000468_2018_Uz_2018-09-20_001) (29.01.2020), Legalis nr 2121374.

³¹ „W dniu 14 grudnia 2017 r. w K., woj. (...), działając z zamiarem bezpośrednim, będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz o możliwości przewidzianej w art. 183 § 1 KPK, będąc przesłuchiwaną w charakterze świadka w sprawie oszustwa popełnionego na szkodę J.R. (1), zeznała nieprawdę, iż nie namawiała J.R. (1) do zawarcia umowy pożyczki oraz nie przyjęła od ww. żadnych pieniędzy, w sytuacji gdy faktycznie nakłoniła J.R. (1) do zaciągnięcia pożyczki w kwocie 10 tysięcy złotych i jako jego pełnomocnik podjęła ww. kwotę w oddziale Banku (...) S.A. w I.” *Ibidem*, s. 1.

I chociaż w sprawie tej nie nastąpiło uniewinnienie od zarzutu fałszywych zeznań złożonych z obawy o odpowiedzialność karną, to jednak istotne było to, że Sąd wyraźnie przychylił się do stanowiska Sądu Okręgowego w Poznaniu, zgodnie z którym niezależnie od treści art. 233 §1 a k.k. osoba przesłuchiwana w charakterze świadka, której powinno się przedstawić zarzuty (art. 313 k.p.k.), nie ponosi odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań³². Sąd w Krośnie jednak nie uniewinnił podsądnej od tego zarzutu, bowiem przyjął, że „oskarżona złożyła zeznania w charakterze świadka na stosunkowo wczesnym etapie – czego dowodem jest wydanie po jej przesłuchaniu postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego, które później podjęto i przeprowadzono jeszcze szereg dowodów w sprawie”³³.

Przed podobnymi problemami, przed którymi stanęły składy orzekające sądów w Poznaniu, Krośnie, Kielcach i Skarżysku-Kamiennej, stanął również Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w sprawie o sygn. II K. 229/18³⁴. Organ ten rozpatrywał sprawę dwóch kobiet oskarżonych o czyny polegające na podrobieniu testamentu i posłużeniu się nim w postępowaniu sądowym. Kobiety nie przyznawały się do popełnienia zarzucanych im czynów, podtrzymując wersję o autentyczności podpisu spadkodawcy na testamencie. W sprawie kluczowa była jednak ocena prawna ich zeznań złożonych przed momentem, kiedy organ prowadzący postępowanie przygotowawcze otrzymał opinię grafologiczną z laboratorium kryminalistycznego, z której wynikało, że podrobienia przedmiotowego testamentu dokonała jedna z tych kobiet. Oznaczało to, że wersje podawane przez obie kobiety były całkowicie nieprawdziwe. W rezultacie tych faktów organ oskarżycielski doszedł do przekonania, że zeznania te zasługują na kwalifikację z art. 233 § 1a k.k., dlatego niezależnie od zarzutów dotyczących art. 270 k.k., których dotyczyło prowadzone postępowanie, zostały im postawione zarzuty składania fałszywych zeznań.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie nie podzielił tego rodzaju zapatrywania. Co więcej, ocenił to postępowanie jako niedopuszczalne. Przypomniął, że nie można w jednym postępowaniu łączyć ról procesowych świadka i oskarżonego, a do tego sprowadzała się sytuacja w tej konkretnej sprawie. Sąd uznał, że przyjęcie odpowiedzialności karnej oskarżonych za składanie fałszywych zeznań byłoby równoznaczne z pozbawieniem ich prawa do obrony oraz zmuszaniem ich do dostarczania dowodów przeciwko sobie i samooskarżania się, a to godziłoby w standardy konstytucyjne oraz prawnomiędzynarodowe w tym zakresie³⁵. Podkreślił ponadto wyraźnie, że w zakresie prawa do obrony przysługującego oskarżonym noweliza-

³² *Ibidem*, s. 2–3.

³³ *Ibidem*, s. 3.

³⁴ Wyrok SR w Kętrzynie II Wydział Karny z dnia 14 marca 2019 r., sygn. II K 229/18, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002) (29.01.2020).

³⁵ *Ibidem*, s. 6.

cja z 2016 r. nic nie zmieniła. Co jednak najistotniejsze dla tej sprawy, Sąd wyrokujący przychylił się do stanowiska części doktryny, zgodnie z którym zastosowanie kontrowersyjnego przepisu art. 233 § 1a k.k. powinno być zawężone do świadków, którzy składają fałszywe zeznania z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą ich najbliższymi. Z kolei w odniesieniu do świadków, którzy czynią to z obawy przed własną odpowiedzialnością karną, aktualne jego zdaniem pozostaje dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego³⁶.

Jak pokazuje następną sprawą, rozbieżność odnośnie do zakresu prawa do obrony w związku z wprowadzeniem art. 233 § 1a k.k. nie jest tylko domeną organów oskarżycielskich i sądów rejonowych jako sądów pierwszej instancji. Może ona także występować na poziomie sądów okręgowych i apelacyjnych, w przedmiotowej sprawie chodziło bowiem o ocenę prawną zeznań oskarżonej, której zarzucono, że „w okresie od 09 listopada 2015 r. do 30 maja 2016 r. w siedzibie Komendy Miejskiej Policji oraz w Prokuraturze Rejonowej w S., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i w krótkich odstępach czasu, będąc pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, zeznała nieprawdę co do okoliczności mających służyć za dowód w śledztwie o sygnaturze 3 Ds. 693/15 dotyczącym zabójstwa J.O., czym utrudniała postępowanie karne, pomagając sprawcy, tj. A.G. w uniknięciu odpowiedzialności karnej, to jest o czyn z art. 233 § 1 k.k. i art. 239 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”³⁷. Należy jednak podkreślić, że zeznania te dotyczyły okoliczności mających związek ze stawianym jej zarzutem nieudzielenia pomocy pokrzywdzonemu (art. 162 k.k.).

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sądu Okręgowego w Słupsku (sygn. II K 59/16) oskarżona została uznana za winną zarzucanych jej czynów, przy czym Sąd zmienił kwalifikację prawną, jeśli chodzi o fałszywe zeznania, przyjmując za podstawę art. 233 § 1a w zw. z art. 12 k.k. Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny w wyroku z dnia 21 kwietnia 2017 r. (Sysgn. II AKa 66/17) zmienił

³⁶ „Przeciwnicy [nowelizacji – przyp. T.S.] uważają, że ustawą zwykłą nie można wprowadzić penalizacji składania fałszywych deponycji przez sprawcę czynu zabronionego w realizacji jego obrony. Sąd art. 233 § 1a k.k. powinien być rozumiany w ten sposób, że zakres jego stosowania jest zawężony do świadków, którzy składają fałszywe zeznania z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą ich najbliższymi. W odniesieniu do świadków, którzy czynią to z obawy przed własną odpowiedzialnością karną, aktualne pozostają tezy Sądu Najwyższego, w których wskazuje, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań, kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (*vide* Uchwała SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007/10 poz. 71; Komentarz do art. 233a § 1a k.k. autorzy Maria Szewczyk, Adam Wojtaszczyk i Witold Zontek LEX, komentarz do art. 233 k.k. pod redakcją Stefańskiego 2019 r. Legalis). Pogląd ten w ocenie Sądu w pełni zasługuje na akceptację”. *Ibidem*.

³⁷ Wyrok SA w Gdańsku II Wydział Karny z 21 kwietnia 2017 r., sygn. II AKa 66/17, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/15100000001006_II_AKa_000066_2017_Uz_2017-04-21_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/15100000001006_II_AKa_000066_2017_Uz_2017-04-21_002) (29.01.2020).

zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu z art. 233 § 1a k.k. Zdaniem Sądu odwoławczego nie mogło być w tej sprawie wątpliwości, że oskarżona złożyła przedmiotowe zeznania w związku ze stawianym jej zarzutem z art. 162 k.k. Dla sądu apelacyjnego stanowiły one realizację prawa do obrony oskarżonej. Na poparcie tego stanowiska sąd odwoławczy przytoczył m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I Kzp 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45) i z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I Kzp 26/07, OSNKW 2007, nr 10, poz. 71), czym dał wyraz przekonaniu, że wbrew nowelizacji wyrażone w nich poglądy wciąż podziela³⁸. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zwrócił również uwagę, że w przedmiotowej sprawie nie było jakiegokolwiek możliwości podziału zdarzeń na takie fragmenty, co do których oskarżona raz mogłaby występować jako świadek, a innym razem jako podejrzana o nieudzielenie pomocy. Zasugerował tym samym niedopuszczalne z punktu widzenia procesowego łączenie ról procesowych w postępowaniu dotyczącym tego samego zdarzenia faktycznego.

Do uregulowań konstytucyjnych oraz wynikającego z nich zakresu prawa do obrony obszernie odniósł się z kolei Sąd Rejonowy w Giżycku V Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie w wyrokach z dnia 21 marca 2019 r. (sygn. VK 110/18) i z dnia 18 kwietnia 2019 r. (sygn. VK 159/18)³⁹. Sąd ten w sposób niebudzący wątpliwości stwierdził, że wprowadzenie art. 233 § 1a k.k. w jego ocenie „w istocie znacząco ograniczyło prawo oskarżonego do obrony, prawo gwarantowane w art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”⁴⁰. Odwołując się do wykładni pojęcia „każdy” z tego przepisu w powiązaniu z art. 37 Konstytucji wskazał, że prawo do obrony przysługuje każdemu niezależnie od statusu i etapu, na jakim jest konkretne postępowanie⁴¹. Na uwagę zasługuje fakt,

³⁸ *Ibidem*, s. 5.

³⁹ Wyrok SR w Giżycku z dnia 21 marca 2019 r., sygn. V K 110/18, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515100522506_V_K_000110_2018_Uz_2019-03-21_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515100522506_V_K_000110_2018_Uz_2019-03-21_001) (29.01.2020); wyrok SR w Giżycku z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. VK 159/19, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001) (28.01.2020).

⁴⁰ Wyrok SR w Giżycku z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. VK 159/19, s. 5, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515100522506_V_K_000159_2018_Uz_2019-04-18_001) (28.01.2020).

⁴¹ „W obecnie obowiązującej Konstytucji RP brak jest zatem określeń dopełniających krąg osób uprawnionych do korzystania z tegoż przywileju, takich jak «osoba podejrzana», «podejrzaany» albo „oskarżony». Stanowisko ustrojodawcy wskazuje więc, że występowanie w którejkolwiek ze wskazanych ról procesowych nie stanowi relewantnego kryterium zróżnicowania wolności i praw jednostki w przypadku prawa do obrony. Co więcej, sugeruje, że powyższe pojęcia są zbyt ściśle i nieelastyczne. Ponadto przyjęcie, iż moment początkowy obowiązywania prawa do obrony byłby związany z uzyskaniem określonego statusu procesowego, prowadziłoby do wniosków trudnych do zaakceptowania ze względu na zdefiniowane w art. 32 ust. 1 Konstytucji RP prawo do równego traktowania podmiotów posiadających tę samą, relewantną prawnie cechę w postaci prowadzenia postępowania przeciwko zdefiniowanemu podmiotowi. Zasadnicze wątpliwości budzi bowiem, iż takowe zróżnicowanie uzasadnione byłoby jedynie subiektywną świadomością organu o skierowaniu ścigania wobec określonej osoby, czy też tym bardziej uzależnione byłoby

że przytaczając konstytucyjny wzorzec prawa do obrony, Sąd wyraźnie odróżnia intencję „ustrojodawcy”, który jego zdaniem szeroko traktuje prawo do obrony, od tej „ustawodawcy”, którego wolę uzewnętrznia nowela z 2016 r. i wprowadzony art. 233 § 1a k.k. Tego rodzaju argumentacja wyraźnie podkreślająca niekonstytucyjność art. 233 § 1a k.k. oznaczała w konsekwencji zarzut niemożliwości zmiany Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w drodze ustawy zwykłej. W konsekwencji Sąd Rejonowy w Giżycku V Zamiejskowy Wydział Karny wbrew stanowisku ustawodawcy i części przedstawicieli doktryny uznał, że dotychczasowe orzecznictwo w zakresie odpowiedzialności z tytułu fałszywych zeznań oraz wypracowany tym samym zakres kontratypu prawa do obrony nie uległy dezaktualizacji pomimo noweli z 2016 r. Chodzi o uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2017 r. (sygn. I KZP 4/07), z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07) oraz z dnia 21 listopada 2014 r. (sygn. III KK 348/14)⁴². Na podkreślenie zasługuje fakt, że Sąd Rejonowy w Giżycku V Zamiejskowy Wydział Karny wyraźniej niż sądy w poprzednio analizowanych sprawach wprost zastosował Konstytucję z pominięciem obowiązującej, choć jego zdaniem niekonstytucyjnej ustawy, która objęta jest przecież domniemaniem konstytucyjności.

Tego ostatniego problemu w kontekście art. 233 § 1a k.k. i powiązanego z nim prawa do obrony dotyczy również wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 14 czerwca 2019 r. (sygn. VI Ka 429/19) jako sądu odwoławczego⁴³. W sprawie tej, tak jak w przedstawionych poprzednio, postępowanie na etapie dochodzenia dotyczyło innego niż art. 233 § 1a k.k. przestępstwa, a mianowicie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Zarzut z art. 233 § 1a k.k. został postawiony w związku z zeznaniami dotyczącymi przestępstwa oszustwa. Istotne dla tej sprawy było jednak to, że te zeznania zostały złożone nie w postępowaniu wszczętym na skutek zawiadomienia pokrzywdzonej oszustwem, ale w innym postępowaniu dotyczącym w ogóle doniesień o oszustwach na jednym z portali internetowych⁴⁴.

de facto wyłącznie od jego arbitralnej decyzji, determinowanej w konkretnym stanie faktycznym albo też błędnie abstrahującej od oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, objawiającej się w formie postawienia zarzutów lub też przesłuchania w charakterze podejrzanego. Pomimo więc zadeklarowanej równości podmiotów występujących w postępowaniu przygotowawczym przyznanie uprawnień i przywilejów jednej stronie byłoby warunkowane tylko decyzją drugiej strony, występującej w rzeczywistości w roli przeciwnika procesowego, przyjmując jednocześnie optykę patrzenia na fakt «toczenia się postępowania» jednej z nich (prokuratury, policji) bez uwzględnienia punktu widzenia drugiej (faktycznego sprawcy)”. *Ibidem*, s. 3–4.

⁴² SR w Giżycku V Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w Węgorzewie w wyrokach: z dnia 21 marca 2019 r. (sygn. VK 110/18), s. 4–5 oraz z dnia 18 kwietnia 2019 r. (sygn. VK 159/18) i z dnia 18 kwietnia 2019 r. (sygn. VK 159/18), s. 3–4.

⁴³ Wyrok SO w Gliwicach VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. VI Ka 429/19, s. 1–6, www.orzeczenia.ms.gov.pl, Legalis nr 2240168.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 4–5.

Sąd Rejonowy skazał oskarżoną za oba czyny, przy czym przyjął, że dwukrotne fałszywe zeznania zostały złożone w warunkach ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.)⁴⁵. Apelację od tego orzeczenia wniósł obrońca, zarzucając m.in., że jego klientka działała w warunkach kontratytu prawa do obrony, ponieważ z naruszeniem art. 313 k.p.k. była przesłuchiwana w charakterze świadka. Sąd odwoławczy nie podzielił tego argumentu, stwierdzając, że kluczowe w sprawie przesłuchania nie miały „bezpośredniego związku z oszustwem będącym przedmiotem niniejszego postępowania, o którym wówczas śledczy jeszcze nie wiedzieli, a przynajmniej nie mieli prawa zakładać, iż również za płatnością kwoty 2300 złotych dokonanej przez pokrzywdzoną kryło się oszukańcze zachowanie oskarżonej. Podkreślenia wymaga, iż owe przesłuchania miały związek z rzekomymi oszustwami, o których Policja powzięła informacje, mającymi być popełnianymi za pośrednictwem portalu (...). W związku z tym toczyło się w Komisariacie Policji w P. odrębne postępowanie, o którym zasięgnięta informacja przez pokrzywdzoną skłoniła ją do złożenia własnego zawiadomienia o przestępstwie w tej właśnie jednostce Policji. W toku tego postępowania wcześniej przeprowadzone czynności dowodowe dostarczyły pewnych danych wskazujących, iż za transakcjami, co do których istniało przypuszczenie ich oszukańczego charakteru, rzeczywiście mogła stać oskarżona. W momencie, gdy była przesłuchiwana po raz pierwszy w charakterze świadka, śledczy nie dysponowali jednak danymi uzasadniającymi dostatecznie podejrzenie, iż czyny pozostające w ich zainteresowaniu to ona akurat popełniła”⁴⁶.

Szczególnie jednak istotne dla niniejszego opracowania było uzasadnienie prawne. Sąd Okręgowy w Gliwicach dał wyraz przekonaniu, że gdyby ustalenia faktyczne wskazywały na naruszenie art. 313 k.p.k., to znalazłby zastosowanie kontratyt prawa do obrony⁴⁷. W ten sposób potwierdził – wbrew intencji ustawo-

⁴⁵ „Uznaje oskarżoną za winną tego, że w dniu 20 marca 2017 r. w P. będąc uprzednio pouczoną o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań składając zeznania w charakterze świadka w trwającym postępowaniu karnym zeznała nieprawdę co do okoliczności związanych z ofertą sprzedaży wózka dziecięcego (...) oraz innych podobnych ofert, używanych przez siebie kont email oraz co do zwrotu pieniędzy klientom przy czym zeznania złożyła z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karą, tj. przestępstwa z art. 233 § 1a KK, a także za winną tego, że w dniu 14 kwietnia 2017 r. w P. będąc pouczone o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań składając zeznania w charakterze świadka w trwającym postępowaniu karnym zeznała nieprawdę co do zwrotu pieniędzy wszystkim klientom przy czym zeznania złożyła z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karą, tj. przestępstwa z art. 233 § 1a KK, z tym że ustala, iż oskarżona czynów tych dopuściła się działając w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem takiej samej sposobności i za to na podstawie art. 233 § 1a KK w zw. z art. 91 § 1 KK w zw. z art. 37a KK skazuje ją na karę 8 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym”. *Ibidem*, s. 1.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 4.

⁴⁷ „Z podanych przyczyn wywody apelującego odnoszące się do pozaustawowego kontratytu prawa do obrony i jego aktualności również na gruncie odpowiedzialności za przestępstwo z art. 233 § 1a KK (składanie fałszywych zeznań pod groźbą odpowiedzialności karnej), nie mogły okazać się przydatnymi w realiach rozpatrywanej sprawy. Jak zauważa skarżący powołując się na uchwałę

dawcy wyrażonej w noweli z 2016 r. – wciąż aktualność uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 4/07, OSNKW 2007, nr 6, poz. 45). Z kolei powołując się na uzasadnienie nowelizacji Kodeksu karnego, na podstawie której wprowadzony został art. 233 § 1a, Sąd ten stwierdził, że „na aktualności straciła natomiast uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. w sprawie I KZP 26/07 (OSNKW 2007/10/71), wedle której nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań, kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 KPK)”. Sąd również zauważył, że art. 233 § 1a k.k. korzysta z domniemania jego zgodności z Konstytucją, w tym z art. 42 § 2, który każdemu, przeciwko komu jest prowadzone postępowanie karne, gwarantuje prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania, niezależnie od roli, jaką w nim pełni. Sąd odwoławczy zaznaczył również, że „oskarżonej jako świadkowi przysługiwało zgodnie z udzielonym pouczeniem prawo odmowy udzielenia odpowiedzi na pytania, odpowiedź na które narażałaby ją lub osoby dla niej najbliższe na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe (art. 183 § 1 KPK), będące właśnie wyrazem realizacji konstytucyjnie gwarantowanego jej prawa do obrony, na danym etapie postępowania mogącego być jedynie w ten właśnie sposób realizowanym, gdyż nie było podstaw do jej przesłuchania w charakterze podejrzanego”⁴⁸.

Z powyższego wynika, że w tej konkretnej sprawie Sąd Okręgowy opowiedział się za innym zakresem prawa do obrony – węższym – niż w poprzednio analizowanych sprawach Sądu Rejonowego w Giżycku i Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej. W sprawach tych sądy nie miały wątpliwości, że nawet wykładnia Sądu Najwyższego wyrażona w uchwale z 20 września 2007 r. wciąż obowiązuje. Zakres ten był jednak szerszy niż ten przyjęty za podstawę wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Stare Miasto w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2017 r. (sygn. VIII K 745/17), z którego można wnioskować, że nawet przesłuchanie z naruszeniem art. 313 k.p.k. nie uchyla odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k.

W kontekście sprawy rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Gliwicach znaczenie ma nie tylko to, że sąd ten uznał, że nie było warunków do zastosowania art. 313 k.p.k., ale również że zeznania te zostały złożone w innym postępowaniu niż to dotyczące przestępstwa oszustwa⁴⁹. Trudno takie zapatrywanie uznać za

Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. w sprawie I KZP 4/07 (OSNKW 2007/6/45), rze-
czony kontratyp aktualizowałaby się dopiero wówczas, gdyby oskarżona została przesłuchana w cha-
rakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 KPK nakazowi przesłuchania jej jako podejr-
zanej. Tego jednak nie sposób stwierdzić”. *Ibidem*.

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ „Nie wiedzieć czemu jednak nie dostrzegł [skarżący – przyp. T.S.], że o przestępstwie po-
krzywdzona B.S. zawiadomiła dopiero w dniu 18 kwietnia 2017 r. (k. 1–2). Poza tym przesłuchania
M.U. w dniach 20 marca 2017 r. i 14 kwietnia 2017 r. w charakterze świadka nie miały bezpośred-
niego związku z oszustwem będącym przedmiotem niniejszego postępowania, (...) Podkreślenia
wymaga, iż owe przesłuchania miały związek z rzekomymi oszustwami, o których Policja powzię-

słuszne, bowiem kontratyp prawa do obrony w relacji do odpowiedzialności za fałszywe zeznania aktualizuje się zawsze wtedy, kiedy zeznający naraziłby się na odpowiedzialność karną, a *de facto* zmuszony by był do samooskarżania się niezależnie od ewentualnej wiedzy organów procesowych oraz postępowania, na potrzeby którego te zeznania są składane. Moim zdaniem pogląd ten wynika z błędnego przekonania sądu orzekającego, że w wyniku wprowadzenia art. 233 § 1a k.k. straciła na znaczeniu uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2007 r. w sprawie I KZP 26/07 (OSNKW 2007, nr 10, poz. 71), wedle której nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań, kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony⁵⁰.

Istnieją oczywiście orzeczenia, w których sądy przyjmują wykładnię autentyczną art. 233 § 1a k.k. za jedynie możliwą, bez jakichkolwiek wątpliwości natury systemowej. W wyroku Sądu Rejonowego w Kętrzynie II Wydział Karny z dnia 7 czerwca 2018 r. (sygn. II K 85/18) czytamy m.in.: „uregulowania art. 233 § 1a KK dotyczą świadków, którzy mogą zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej w sprawie, w której składają zeznania (np. są faktycznymi sprawcami lub współdziałającymi), lub w innej (co do innego czynu, np. niewykrytego jeszcze przez organy ścigania). Osoby te przed przystąpieniem do składania zeznań muszą zostać uprzedzone o prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, jeżeli udzielenie odpowiedzi mogłoby narazić je lub osobę dla nich najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. Świadek w okolicznościach, o których mowa w § 1a, ma prawo jedynie do milczenia, natomiast nie wolno mu składać fałszywych zeznań, nawet jeśli faktycznie jest sprawcą czynu, którego dotyczy dane postępowanie lub inne, czy też w stosunku do którego takowe może zostać wszczęte”⁵¹. We wcześniej prezentowanej sprawie Sąd ten w tym samym składzie nie zakwestionował dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym uchwały z dnia 20 września 2007 r. (sygn. I KZP 26/07)⁵².

ła informacje, mającymi być popełnianymi za pośrednictwem portalu (...). W związku z tym toczyło się w Komisariacie Policji w P. odrębne postępowanie, o którym zasięgnięta informacja przez pokrzywdzoną skłoniła ją do złożenia własnego zawiadomienia o przestępstwie w tej właśnie jednostce Policji. W toku tego postępowania wcześniej przeprowadzone czynności dowodowe dostarczyły pewnych danych wskazujących, iż za transakcjami, co do których istniało przypuszczenie ich oszukańczego charakteru, rzeczywiście mogła stać oskarżona. W momencie, gdy była przesłuchiwaną po raz pierwszy w charakterze świadka, śledczy nie dysponowali jednak danymi uzasadniającymi dostatecznie podejrzenie, iż czyny pozostające w ich zainteresowaniu to ona akurat popełniła”. *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 5.

⁵¹ Wyrok SR w Kętrzynie II Wydział Karny z dnia 7 czerwca 2018 r., sygn. II K 85/18, s. 2, www.orzeczenia.ms.gov.pl, Legalis nr 1989599.

⁵² „Przeciwnicy [noweli z 2016 r. – przyp. T.S.] uważają, że ustawą zwykłą nie można wprowadzić penalizacji składania fałszywych depozycji przez sprawcę czynu zabronionego w realizacji jego obrony. Stąd art. 233 § 1a KK powinien być rozumiany w ten sposób, że zakres jego stosowania jest zawężony do świadków, którzy składają fałszywe zeznania z obawy przed odpowie-

Z kolei w wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem z dnia 18 lipca 2018 r. mamy doskonały przykład, jak art. 233 § 1a k.k. może służyć *de facto* do penalizacji obrony przed samooskarżaniem się. W uzasadnieniu tego orzeczenia czytamy, że „M.B. w dniu 9 lutego 2018 r. w Z. składając zeznania w charakterze świadka służące za dowód w postępowaniu w sprawie Ds. 302/18 uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, które mogłyby go narazić na odpowiedzialność za przestępstwa, z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną zeznał nieprawdę twierdząc, że posiada brata bliźniaka – T.B., który dokonał zaboru portfela z pieniędzmi, dowodu osobistego i karty bankomatowej wystawionej na nazwisko H.K. Oskarżony wyczerpał w opisany sposób znamiona przestępstwa z art. 233 § 1a KK. Oskarżony przed przystąpieniem do składania zeznań w charakterze świadka w sprawach Ds. 302/18, został uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz prawie do odmowy odpowiedzi na pytania, które mogłyby go narazić na odpowiedzialność za przestępstwo, z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Oskarżony potwierdził, że został pouczone o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania w tym zakresie, podpisując protokół w miejscu zawierającym stosowne pouczenia (k. 20). Treść protokołu przesłuchania w sprawie Ds. 302/18 z dnia 9 lutego 2018 r. przekonuje, że oskarżony niezgodnie z prawdą wskazywał na swojego nieistniejącego brata bliźniaka jako sprawcę kradzieży. Oskarżony nigdy nie miał brata bliźniaka o nazwisku T.B. Jednocześnie to właśnie oskarżony dopuścił się kradzieży portfela z kartą bankomatową Banku”⁵³.

Nie wnikając w to, czy M.B. powinien w momencie przesłuchania, którego dotyczył zarzut z art. 233 § 1a k.k., posiadać już status podejrzanego, czy nie, to nie ulega wątpliwości, że został postawiony przed dylematem: przyznać się lub milczeć. Zastanawiające ponadto jest to, czy w związku z wątpliwościami odnośnie do zakresu przysługującego prawa do obrony w kontekście składania fałszywych zeznań można było w ogóle postawić tego rodzaju zarzut osobie o wątpliwej sprawności intelektualnej. Sąd stwierdził bowiem, że „oskarżony działał

działalnością karną grożącą ich najbliższymi. W odniesieniu do świadków, którzy czynią to z obawy przed własną odpowiedzialnością karną, aktualne pozostają tezy Sądu Najwyższego, w których wskazuje, że nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań, kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (*vide* Uchwała SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007/10 poz. 71; Komentarz do art. 233a § 1a KK autorzy Maria Szewczyk, Adam Wojtaszczyk i Witold Zontek LEX, komentarz do art. 233 KK pod redakcją Stefańskiego 2019 r. Legalis). Pogląd ten, w ocenie Sądu w pełni zasługuje na akceptację”. Wyrok SR w Kętrzynie II Wydział Karny z dnia 14 marca 2019 r., sygn. II K 229/18, s. 6, [http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/\\$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002](http://orzeczenia.ms.gov.pl/content/$N/150515150001006_II_K_000229_2018_Uz_2019-03-14_002) (29.01.2020).

⁵³ Wyrok SR w Zakopanem II Wydział Karny z dnia 18 lipca 2018 r., sygn. II K 191/18, s. 3–4, www.orzeczenia.ms.gov.pl, Legalis nr 2053739.

umyślnie z zamiarem bezpośrednim. M.B. mimo deficytu intelektualnego wiedział, że nie ma brata bliźniaka i kradzieży dopuścił się osobiście. Oskarżony mógł skorzystać z prawa do odmowy odpowiedzi na pytania, lecz zdecydował się stworzyć fikcyjną wersję, kierując podejrzenie na inną nieistniejącą osobę. O bezpośrednim zamiarze świadczą również zawarte w protokole depozycje o rzekomym uzyskaniu przez niego informacji od matki o okolicznościach kradzieży. Nie ulega także wątpliwości, iż oskarżony zdając sobie sprawę z konsekwencji swojego przestępczego zachowania i zagrożenia karą działał z obawy przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Oceniając stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego trzeba zauważyć, że pomimo funkcjonowania na pograniczu lekkiego upośledzenia umysłowego można i należy od niego oczekiwać akceptacji i przestrzegania podstawowych norm społecznych, co wynika z opinii biegłych⁵⁴.

Nie sposób nie odnieść wrażenia, że w tym konkretnym przypadku represja karna posunęła się za daleko, podobnie jak przypisywanie nadmiernego znaczenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości zeznań osoby podejrzanej o lekkim upośledzeniu umysłowym.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu III Wydział Karny w wyroku z dnia 29 sierpnia 2019 r. (sygn. III K 200/18) nie miał również wątpliwości co do wykładni art. 233 § 1a k.k.⁵⁵ W tej złożonej podmiotowo-przedmiotowo sprawie fałszywe zeznania dotyczyły przestępstwa poplecznictwa. Jak bowiem ustalił Sąd „złożenia fałszywych zeznań oskarżeni dopuścili się przy tym z obawy przed grożącą im odpowiedzialnością karną dotyczącą czynu z art. 239 § 1 k.k. – utrudniania postępowania karnego poprzez usunięcie nagrań monitoringu. Okoliczność ta ma kluczowe znaczenie odnośnie kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego, czyniąc przestępstwo popełnionym w postaci typu uprzywilejowanego”⁵⁶.

I chociaż obrońcy podnosili zarzut działania w warunkach kontratypu prawa do obrony, mimo to Sąd uznał, że „w świetle literalnego brzmienia przepisu [art. 233 § 1a k.k. – przyp. T.S.] bez wątpienia straciła aktualność teza wyrażona w uchwale SN z 20.09.2007 r., I KZP 26/07, OSNKW 2007/10, poz. 71, mówiąca, że «nie popełnia przestępstwa fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.), kto umyślnie składa nieprawdziwe zeznania dotyczące okoliczności mających znaczenie dla realizacji jego prawa do obrony (art. 6 k.p.k.)»⁵⁷. *De lege lata* takie stanowisko oznacza – przy założeniu prawidłowego uprzedzenia zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrania od niego przyrzeczenia – że jeżeli sprawca świadomie zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, a czyni to z obawy

⁵⁴ *Ibidem*, s. 4.

⁵⁵ Wyrok SO we Wrocławiu III Wydział Karny z dnia 29 sierpnia 2019 r., sygn. III K 200/18, s. 1–42, [http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/details/\\$N/155025000001506_III_K_000200_2018_Uz_2019-08-29_001](http://www.orzeczenia.ms.gov.pl/details/$N/155025000001506_III_K_000200_2018_Uz_2019-08-29_001) (29.01.2020).

⁵⁶ *Ibidem*, s. 36.

⁵⁷ *Ibidem*.

przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, to tym samym popełnia przestępstwo (aczkolwiek w postaci typu uprzywilejowanego, czyli z art. 233 § 1a k.k.). Trudno się z tym poglądem zgodzić, zwłaszcza że całkowicie pomija on art. 313 k.p.k.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej przykłady z praktyki są dowodem na występowanie niepokojącego zjawiska. Po pierwsze, polega ono na niewątpliwej rozbieżności ocen organów procesowych w zależności od zapatrywania na konstytucyjność art. 233 § 1a k.k. lub jej braku, a to prowadzi do niedopuszczalnego relatywizmu w zakresie ponoszenia odpowiedzialności karnej w ogóle. W ilu podobnych przypadkach do tych przedstawionych nastąpiło prawomocne skazanie, tego nie wiemy. Po drugie, zjawisko to polega na tworzeniu niejako „przy okazji” innych spraw odpowiedzialności za ten nowy „uprzywilejowany” rodzaj przestępstwa fałszywych zeznań. Można również dojść do wniosku, że czasami zarzuty z art. 233 § 1a k.k. mogą ulegać pewnemu rozmyciu w sprawach złożonych przedmiotowo i podmiotowo, uchylając się spod szerszej refleksji sądów skoncentrowanych na znaczenie poważniejszych i skomplikowanych zarzutach. Wykładnia językowa tego przepisu niestety pozwala na „komfort” braku szerszej refleksji natury systemowej. Po trzecie, jak sugerował jeden z powyżej cytowanych sądów, przepis ten może być traktowany jako pułapka na zeznającego oraz ominięcie gwarancji z art. 313 k.p.k. To może z kolei przekładać się na znacznie częściej występujące niż dotychczas niewłaściwe praktyki organów ścigania w zakresie przesłuchiwania osób podejrzanych w charakterze świadków, choć materiał dowodowy nakazywałby ich przesłuchanie w charakterze podejrzanych. Powyższe analizowane przypadki wskazują również, że pewna część funkcjonariuszy organów ścigania sądzi – zapewne pod wpływem omawianej nowelizacji i jej uzasadnienia – że odpowiedzialność karna grozi za fałszywe zeznania nawet pomimo naruszenia art. 313 k.p.k., czyli wbrew stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonemu w uchwale z dnia 26 kwietnia 2007 r. (sygn. I KZP 4/07). Wątpliwości wyrażają też przedstawiciele doktryny, więc trudno się dziwić funkcjonariuszom przeprowadzającym setki dochodzeń (śledztw) pod nadzorem czynnika fachowego, czyli prokuratury, która także zdaje się przyjmować wykładnię autentyczną art. 233 § 1a k.k. za jedynie możliwą⁵⁸.

Aprobata takiej sytuacji jest nie do przyjęcia, bowiem prowadziłyby do absurdalnego wniosku polegającego na przeświadczeniu, że poprzez nowelizację wprowadzającą art. 233 § 1a k.k. ustawodawca akceptuje tego rodzaju praktyki, które co najmniej powinny zasługiwać na wszczęcie postępowania dyscyplinar-

⁵⁸ A. Herzog [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018 s. 1582.

nego wobec osób je stosujących. W świetle zaprezentowanych przypadków art. 233 § 1a k.k. staje się dogodnym sprawdzianem prawdomówności i instrumentem utwierdzającym organ procesowy co do sprawstwa osoby podejrzanej, która powinna uzyskać status podejrzanego.

Autor niniejszego opracowania podziela pogląd, że rozróżnienie na zeznania i wyjaśnienia powinno się dokonywać nie z punktu widzenia formalnego statusu osoby je składającej, a ze względu na ich materialną treść, i to niezależnie od treści art. 233 § 1a k.k.⁵⁹ I takie podejście – wbrew nowelizacji – zostało wyrażone w powyżej przytoczonych wyrokach Sądu Rejonowego w Skarżysku-Kamiennej, Sądu Rejonowego w Kętrzynie, Sądu Okręgowego w Poznaniu, Sądu Okręgowego w Kielcach i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Takie stanowisko – dotychczas utrwalone w orzecnictwie – ma gwarancyjny charakter przede wszystkim właśnie przez pryzmat art. 313 k.p.k. i jego ewentualnego niestosowania na etapie postępowania przygotowawczego⁶⁰. Uważam również, że samo prawo do odmowy odpowiedzi na pytanie może być w konkretnych sytuacjach niewystarczające i sprowadzać się do samooskarżania poprzez zwrócenie uwagi organu procesowego na przemilczaną okoliczność⁶¹. Pozostawałoby to w sprzeczności z art. 42 ust. 2 Konstytucji, który zakres prawa do obrony nie uzależnia od sytuacji procesowej składającego zeznania/wyjaśnienia ani wiedzy organu procesowego, co potwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 2007 r. Z tych powodów oceniam wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 14 czerwca 2019 r. (sygn. VI Ka 429/19) jako niewłaściwy, bowiem oparty na przekonaniu, że prawo do obrony zależy od świadomości organu postępowania co do udziału świadka w przestępstwie⁶². Podobnie należy ustosunkować się do wszelkiego rodzaju stwierdzeń, że o działaniu w ramach kontratypu prawa do obrony nie może być mowy, bowiem fałszywe zeznania zostały złożone na „stosunkowo wczesnym etapie postępowania”.

⁵⁹ Zob. szerzej: M. Bielski, *Wylączenie przestępności składania fałszywych zeznań w związku z przysługującym sprawcy czynu zabronionego prawem do obrony*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 3, s. 73–92.

⁶⁰ „Podzielić bowiem należy także wyrażone w uzasadnieniu przywołanej uchwały z dnia 20 września 2007 r. przez Sąd Najwyższy [I KZP 26/07 – przyp. T.S.] przekonanie, iż to, kiedy zostały złożone zeznania świadka i w jakim postępowaniu karnym, jest w istocie obojętne. Istotna jest bowiem tylko ocena, czy składając fałszywe zeznania, osoba ta korzystała z przysługującego jej z mocy Konstytucji prawa do obrony”. Wyrok SN z dnia 24 maja 2018 r., sygn. V KK 434/17, s. 10, http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx?Sygnatura=V%20KK%20434/17 (29.01.2020).

⁶¹ S. Tarapata, P. Zakrzewski, *Czy to koniec...*, s. 409–410.

⁶² „Gdy była [oskarżona – przyp. T.S.] przesłuchiwaną po raz pierwszy w charakterze świadka, śledczy nie dysponowali jednak danymi uzasadniającymi dostatecznie podejrzenie, iż czyny pozostające w ich zainteresowaniu to ona akurat popełniła”. Wyrok SO w Gliwicach VI Wydział Karny Odwoławczy z dnia 14 czerwca 2019 r., sygn. VI Ka 429/19, s. 4, www.orzeczenia.ms.gov.pl, Legalis nr 2240168.

Mając powyższe na względzie, należy ocenić art. 233 § 1a k.k. jako rozwiązanie wysoce niefortunne i wymagające usunięcia z porządku prawnego. Jego wprowadzenia nie można usprawiedliwiać troską o prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a tym samym zapewne chęcią uniknięcia w przyszłości głośnych medialnie pomyłek sądowych. Problemem nie jest bowiem zakres prawa do obrony, a więc to, czy zeznający ma prawo kłamać na swoją obronę, czy nie, a funkcjonowanie organów wymiaru sprawiedliwości, skoro – jak sugeruje uzasadnienie nowelizacji – tak wielkie znaczenie przypisuje się zeznaniom osób podejrzanych. Jak pokazała jedna z wyżej analizowanych spraw, w przypadkach, kiedy od samego początku wiadomo, przeciwko jakiej osobie podejrzanej postępowanie będzie prowadzone, bo jest ona w zasadzie jedynym osobowym źródłem dowodowym, art. 233 § 1a k.k. czyni z art. 313 k.p.k., a tym samym całej konstrukcji postępowania przygotowawczego fikcję. Nietrudno sobie wyobrazić sytuację przesłuchania w charakterze świadka kierowcy, u którego w trakcie kontroli drogowej stwierdzono stan nietrzeźwości, a który w ogóle odmawia składania zeznań na tę okoliczność, czyli zataja prawdę w rozumieniu art. 233 § 1a k.k. W rezultacie może mieć on nie tylko zarzut z art. 178a k.k. zagrożony „jedynie” karą pozbawienia wolności do lat 2, ale ponadto zarzut z art. 233 § 1a k.k. zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 5(!). Sytuacja absurdalna, ale niestety możliwa w praktyce, o czym przekonują powyższe orzeczenia.

Trudno również za słuszne uznać założenie, że kreowanie rocznie setek czy nawet tysięcy nowych skazanych z art. 233 § 1a k.k. uratuje chociażby jednego niesłusznie oskarżonego o inne przestępstwo. Czy zgodne z interesem wymiaru sprawiedliwości jest – jak trafnie zauważył M. Bielski – pociąganie jeszcze do wtórnej odpowiedzialności karnej za pierwotnie popełnione przestępstwo?⁶³ Jest to moim zdaniem w pewnym sensie karanie dwukrotnie za to samo. Co więcej, należałoby również zapytać, ilu niesłusznie skazanych przybędzie na skutek omijania art. 313 k.p.k. przez organy procesowe przekonane, że nawet uchybienie temu przepisowi nie uchyla odpowiedzialności z art. 233 § 1a k.k. Taka praktyka, jaka została przedstawiona wyżej, podaje również w wątpliwość sens podziału postępowania przygotowawczego na dwie fazy, czyli *in rem* i *in personam*. Uważam, że nawet wprowadzenie obowiązku pouczenia o prawie do milczenia osoby podejrzanej – jak postuluje M.J. Szewczyk⁶⁴ – nie rozwiąże problemu, ponieważ to oznaczałoby usankcjonowanie samooskarżania się. Nie można bowiem zaakceptować założenia, że w XXI w. brak wolności od samooskarżania może być lekarstwem na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych. Co więcej, wymuszanie samooskarżenia się pod groźbą odpowiedzialności karnej rodzi bardzo złe skojarzenia historyczne i jest sprzeczne ze standar-

⁶³ M. Bielski, *Wylączenie przestępności...*, s. 92.

⁶⁴ M.J. Szewczyk, *Zeznanie nieprawdy...*, s. 155.

dami prawnomiędzynarodowymi (art. 14 ust. 3 lit. g MPPoIP, czyli „nieprzymuszania do zeznawania przeciwko sobie lub do przyznania się do winy”). Trzeba jednocześnie podkreślić, że „nieprzymuszanie” w kontekście zagrożenia karą pozbawienia wolności do lat 5 brzmi co najmniej eufemistycznie.

pozytywne ustosunkowanie się do art. 233 § 1a k.k. oznaczałoby nie tylko akceptację ograniczenia prawa do obrony, ale również zgodę na dokonywanie przez osobę podejrzaną kalkulacji ryzyka odnośnie do „opłacalności” swojej postawy w dochodzeniu/śledztwie pod względem odpowiedzialności karnej, a więc czy zatajać prawdę lub ją fałszować w nadziei, że inny materiał procesowy nie pozwoli na przypisanie czynu głównego, a pozwoli co najwyżej na przypisanie art. 233 § 1a k.k., czy samooskarżać się i liczyć, że sąd w ramach sądowego wymiaru kary uwzględni ten fakt jako „czynny żal pod groźbą odpowiedzialności karnej”. Należy podkreślić, że każdy sprawca, jeśli chce przyznać się do popełnienia czynu zabronionego, zawsze to może uczynić i takie zachowanie należy premiować, a nie kusić lub straszyć odpowiedzialnością za „uprzywilejowany typ art. 233 k.k.”, który jak słusznie podnosi J. Zagiczek, wcale taki uprzywilejowany nie jest⁶⁵.

Bibliografia

- Bielski M., *Wyłączenie przestępności składania fałszywych zeznań w związku z przysługującym sprawcy czynu zabronionego prawem do obrony*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 3.
- Herzog A. [w:] *Kodeks karny. Komentarz*, red. R.A. Stefański, Warszawa 2018.
- Mozgawa M., komentarz aktualizowany do art. 233 Kodeksu karnego, Lex.
- Szewczyk M., komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex.
- Szewczyk M., Zontek W., Wojtaszczyk A. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, t. II: Komentarz do art. 212–277d*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2017.
- Szewczyk M.J., *Zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą sprawcy lub jego najbliższymi* (art. 233 § 1a KK), „Prokuratura i Prawo” 2018, nr 9.
- Tarapata S., Zakrzewski P., *Czy to koniec sporu dotyczącego kwestii ponoszenia odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań przez sprawcę uprzednio popełnionego przestępstwa? Rzecz o wykładni znamion typu czynu zabronionego z art. 233 § 1a k.k.* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.
- Zagiczek P., *Nowe typy uprzywilejowane przestępstw składania fałszywych zeznań i fałszywych opinii* [w:] *Zmodyfikowane typy przestępstwa w teorii i praktyce sądowej*, red. J. Giezek, J. Brzezińska, Warszawa 2017.
- Zalewski W. [w:] *Kodeks karny. Część szczególna, t. II: Komentarz do art. 222–316*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Zgoliński I., komentarz do art. 233 Kodeksu karnego, Lex.

⁶⁵ Zob. szerzej: P. Zagiczek, *Nowe typy...*, s. 419 i 425–427.

Streszczenie

W artykule zaprezentowano praktykę organów ścigania i sądów w zakresie wykładni i stosowania art. 233 § 1a k.k. Wskazano na występowanie rozbieżności, jeśli chodzi o zakres prawa do obrony po nowelizacji z 2016 r. Co istotne, w opracowaniu zostało podkreślone, że niejednorodność ta przekłada się na relatywizację ponoszenia odpowiedzialności karnej w zależności od poglądów konkretnego organu na rozumienie art. 233 § 1a k.k. Organy ścigania, a także sądy w ramach tej samej apelacji prezentują często odmienne zapatrywania na tę kwestię. Zwrócono również uwagę na fakt pogłębiającego się zjawiska naruszania art. 313 k.p.k. w związku z treścią art. 233 § 1a k.k., który w niektórych przypadkach staje się instrumentem sprawdzania prawdziwości osób podejrzanych przesłuchiowanych w charakterze świadków. W artykule zwrócono też uwagę na wzrost penalizacji przejawiający się wtórną odpowiedzialnością karną z art. 233 § 1a k.k. za pierwotnie popełnione przestępstwo.

Słowa kluczowe: prawo do obrony, fałszywe zeznania, kontratyp

RIGHTS TO DEFENSE AND CRIMINAL LIABILITY UNDER ART. 233 § 1A K.K. – OBSERVATIONS THROUGH THE PRISM OF SELECTED DECISIONS OF COURTS OF FIRST AND SECOND INSTANCE

Summary

The article presents the practice of law enforcement authorities and courts in the interpretation and application of Art. 233 § 1a k.k. The article points to discrepancies in the scope of the rights of defense following the 2016 amendment. What is more important, the work emphasises that this heterogeneity translates into relativism of criminal liability according to the views of a particular authority on the understanding of Art. 233 § 1a of the k.k. Law enforcement authorities, as well as courts on the same appeal, often present different view of the issue.

The work also draws attention to the increasing phenomenon of violations of Art. 313 k.p.k., in connection with the content of Art. 233 § 1a k.k., which in some cases becomes an instrument for verifying the truthfulness of suspects questioned as witnesses. The article also draws attention to the increase in criminalisation of secondary criminal liability under Art. 233 § 1a k.k., for the offence originally committed.

Keywords: right to defense, false testimony, circumstance excluding the criminal responsibility